

Sygn. akt I C 994/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Paulina Radomska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Gminie R. i J. G.

o ochronę dóbr osobistych

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Sygn. akt I C 994/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2012 roku (data wpływu) skierowanym przeciwko Gminie R. oraz J. G. sprecyzowanym ostatecznie w toku rozprawy w dniu 17 lutego 2015 roku powódka A. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz:

- od Gminy R. kwoty 120.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- od J. G. kwoty 20.000 złotych wraz z odsetkami od dnia 17 lutego 2015 do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o nakazanie pozwanemu J. G., aby zamieścił na swój koszt:

w gazecie (...) oświadczenie o treści:

- „w związku z artykułem, który ukazał się w nr (...) z dnia 20 lipca 2011 roku pt. „(...)” oświadczam, że wszelkie zamieszczone w nim informacje dotyczące rzekomych licznych nieprawidłowości w działaniu przedszkola oraz wyłudzenia pieniędzy przez A. K. są nieprawdziwe, w związku czym wyrażam ubolewanie, że artykuł o tej treści ukazał się na łamach gazety”;

oraz w gazecie (...) oświadczenie o treści:

- „w związku z artykułem, który ukazał się w nr 17- (...) pt. „(...)” oświadczam, że wszelkie zamieszczone w nim informacje dotyczące nieprawidłowości w dysponowaniu przez A. K. Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych przedszkola oraz pozostawiania przez nią dzieci bez należytej opieki są nieprawdziwe, w związku czym wyrażam ubolewanie, że artykuł o tej treści ukazał się na łamach gazety”;

z zaznaczeniem, że powyższe oświadczenia winny znaleźć się na pierwszej stronie gazet w formacie nie mniejszym niż 1/4 strony.

Uzasadniając roszczenie powódka podniosła, że zarządzeniami Burmistrza R. z dnia 27 czerwca 2011 roku nr (...) oraz nr (...) z dnia 27 marca 2012 roku została odwołana ze stanowiska dyrektora Samorządowego Przedszkola Nr (...) im. M. K. w R.. W obu przypadkach przyczyny odwołania były nieuzasadnione, a samo odwołanie niezgodne z prawem, co stwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny w L..

Doszło także do straszenia powódki zgłoszeniem popełnienia przez nią przestępstwa i żądania podpisania dobrowolnego odejścia ze stanowiska. Następnie doszło do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przez nią przestępstwa. Zachowania te doprowadziły do uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki.

Ponadto w dniu 20 lipca 2011 roku w gazecie (...) J. G. zamieścił swój artykuł pt. „(...)”. W artykule tym podał on, że w przedszkolu w czasie kierowania nim przez powódkę doszło do licznych nieprawidłowości oraz do wyłudzenia przez nią pieniędzy. Do gazety (...) - (...) J. G. napisał zaś artykuł pt. „(...)”. Oskarżył w nim powódkę o nieprawidłowości w dysponowaniu przez nią Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych przedszkola oraz pozostawianie przez nią dzieci bez należytej opieki. Ponadto sugerował niestosowne zachowanie powódki na organizowanym przez nią Dniu Godności. Pozwany napisał również, że powódka mieszka z konkubentem, który jest „dzikim lokatorem”. Ponadto zarzucił jej samowolne wychodzenie do swojego mieszkania w czasie godzin pracy, wyprowadzenia w okresie zimowym dziecka na dwór bez skarpet i majteczek, co skończyło się chorobą dziecka. Fakty te w ocenie strony nie miały miejsca. Jednocześnie pozwany podpisał artykuł jako Burmistrz R., podkreślając tym samym wagę oskarżeń i rzetelność wyrażonych opinii.

Oskarżenia wyrażone w lokalnych mediach naruszyły dobra osobiste powódki, w szczególności jej godność, cześć oraz ochronę życia osobistego (k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 lipca 2013 roku pozwani nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie w całości.

Zdaniem strony pozwanej oba zarządzenia Burmistrza odwołujące powódkę ze stanowiska dyrektora zostały uchylone wyłącznie ze względu na uchybienia formalnoprawne – ich zasadność merytoryczna nie była zaś kwestionowana.

Podstawą wydania tych zarządzeń były nieprawidłowości ujawnione podczas kontroli dokonanej przez Dyrektora Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w R., które dotyczyły wydatkowania środków z funduszu świadczeń socjalnych Samorządowego Przedszkola Nr (...) w R. na wyjazd zorganizowany w dniach 30 kwietnia – 2 maja 2011 roku

W wyniku przeprowadzonego postępowania stwierdzono nieprawidłowości związane z: uczestnictwem osób w wyjeździe, które nie mieszczą się w kręgu osób dopuszczonych przez regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, różnicami w kwotach dofinansowania z funduszu, powtarzającymi się fakturami za te same usługi/produkty, brak ubezpieczenia uczestników wycieczki, próbą rozliczenia z dofinansowania kosztów zakupu alkoholu i papierosów.

Ze względu na nieprawidłowości doszło do utraty zaufania Burmistrza względem powódki. W związku z tym Burmistrz R. zwrócił się do L. Kuratora Oświaty w L. o opinię w przedmiocie odwołania powódki ze stanowiska dyrektora. Kurator podzielił jego stanowisko i wydał opinię pozytywną, która utwierdziła Burmistrza co do zasadności odwołania powódki.

Ujawnione fakty obligowały też pozwanego do zgłoszenia zawiadomienia podejrzeniu popełnienia przez A. K. przestępstw stypizowanych w art. 231 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. oraz art. 271 § 1 k.k.

Wewnętrzne postępowanie wyjaśniające, skierowanie sprawy do prokuratury oraz odwołanie powódki ze stanowiska były zatem w pełni zasadne.

W marcu 2012 roku powódka otrzymała wypowiedzenie umowy najmu lokalu z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Podstawą wypowiedzenia umowy najmu było m.in. bezprawne zagospodarowywanie kolejnych pomieszczeń przedszkolnych na własne cele mieszkaniowe oraz zakupienie przez powódkę dużego psa rasy labrador, który był wypuszczany na teren przedszkola, gdzie bawiły się dzieci. Częste skargi rodziców oraz wielokrotne upomnienia (również w formie pisemnej) nie skłoniły powódki do zmiany istniejącego stanu rzeczy.

W ocenie strony wszystkie informacje zawarte zarówno w artykule opublikowanym w dniu 20 lipca 2011 roku w gazecie (...) pt. „(...)”, jak i w artykule opublikowanym w gazecie (...) - (...) pt. „(...)”, opisywały stan faktyczny i nie zawierały informacji nieprawdziwych. Artykuł „(...)” nie był subiektywną wypowiedzią Burmistrza na temat powódki, lecz stanowił odpowiedź na artykuł przez nią napisany, który ukazał się we wcześniejszym numerze gazety (...). Intencją Burmistrza nie było nagłaśnianie nieetycznego zachowania A. K., tylko obrona przed jej bezpodstawnymi zarzutami i nieprawdziwymi informacjami, które opisywała. W rzeczywistości zatem to powódka przyczyniła się do upublicznienia informacji dotyczących nieprawidłowości w administrowaniu środkami z funduszu.

Pozwani zakwestionowali również roszczenie co do wysokości. W ocenie strony powódka w żaden sposób nie wykazała, że żądana kwota stanowi w jakimkolwiek stopniu ekwiwalent doznanej krzywdy. Zgodnie zaś z dołączoną przez powódkę dokumentacją medyczną jej problemy ze zdrowiem psychicznym zaczęły się co najmniej na rok przed pierwszym zarządzeniem Burmistrza odwołującym ją ze stanowiska dyrektora (k. 61-69).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka A. K., będąc Dyrektorem Samorządowego Przedszkola Nr (...) zorganizowała wycieczkę do K. G. i na Słowację, która miała miejsce w dniach od 30 kwietnia do 2 maja 2011 roku. W następstwie pisma z dnia 27 kwietnia 2011 roku skierowanego do Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w R., jako jednostki organizacyjnej Gminy R. powódka uzyskała dofinansowanie wskazanej wycieczki ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Samorządowego Przedszkola Nr (...) w R. w wysokości 8040 zł. Kwota dofinansowania wynikała z załączonej do wniosku listy zadeklarowanych uczestników uprawnionych do uzyskania świadczenia (okoliczność bezsporna, pismo, k. 17 załącznik, k. 18).

Zgodnie z § 9 regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Samorządowego Przedszkola Nr (...), osobami uprawnionymi do korzystania ze świadczeń funduszu są: pracownicy zatrudnieni w placówce, w tym młodociani i na urloпах wychowawczych, osoby zatrudnione do wykonania pracy nakładczej, na podstawie umowy agencyjnej, członkowie rodzin rolniczych spółdzielni produkcyjnych, byli pracownicy – emeryci i renciści oraz członkowie ich rodzin, członkowie rodzin po zmarłych pracownikach oraz osoby, którym zakład pracy przyznał prawo do korzystania ze świadczeń socjalnych (okoliczność bezsporna, k. 8-16 akt sprawy 1 Ds/449/11).

W trakcie kontroli dokonanej przez Dyrektora Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w R., która miała miejsce po odbyciu wycieczki stwierdzono, że niektóre z zadeklarowanych osób nie wzięły w niej udziału, uczestniczyły zaś inne osoby, które nie mieszczą się w kręgu osób dopuszczonych przez regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych do uzyskania dofinansowania (okoliczność bezsporna).

Do rozliczenia kwoty dofinansowania dołączono rachunki i paragony potwierdzające zakup m. in 3 litrów alkoholu na sumę 98,97 zł (okoliczność bezsporna, k. 70).

W dniu 26 maja 2011 roku powódka odmówiła dyrektorowi (...) wydania dokumentów dotyczących Funduszu Świadczeń Socjalnych pracowników przedszkola (okoliczność bezsporna, k. 71).

W następstwie tych wydarzeń burmistrz R. zwrócił się do L. Kuratora Oświaty w L. o opinię w przedmiocie odwołania powódki ze stanowiska dyrektora. Kurator wyraził pozytywne stanowisko. Podstawą jego wydania były nieprawidłowości dotyczące wydatkowania przez dyrektor A. K. środków z funduszu świadczeń socjalnych (okoliczność bezsporna, opinia, k. 77).

Zarządzeniami Burmistrza R. z dnia 27 czerwca 2011 roku nr (...) oraz nr (...) z dnia 27 marca 2012 roku powódka została odwołana ze stanowiska dyrektora Samorządowego Przedszkola Nr (...) im. M. K. w R..

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 roku w sprawie II SA/Lu 609/11 Wojewódzki Sąd Administracyjny w L. stwierdził nieważność zarządzenia Burmistrza Miasta R. z dnia 27 czerwca 2011 roku Nr (...). W ocenie Sądu zarzutów podnoszonych wobec skarżącej, które legły u podstaw wydania zaskarżonego zarządzenia, nie można uznać za „szczególnie uzasadniony przypadek”, o jakim mowa w art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Stwierdzone przez organ odwołujący uchybienia w zakresie wydatkowania środków z funduszu świadczeń socjalnych, nie są tego rodzaju naruszeniami prawa, które uzasadniają natychmiastowe pozbawienie stanowiska dyrektora w trybie wymienionego przepisu. Ponadto Burmistrz Miasta R. nie uzasadnił merytorycznie i nie wykazał, w jaki sposób działania dyrektora, spowodowały dezorganizację pracy przedszkola, czy też naruszyły interes publiczny w stopniu uzasadniającym natychmiastowe przerwanie czynności dyrektora. Tym samym brak było podstaw do uznania, że zaistniały okoliczności odwołania A. K. ze stanowiska dyrektora Samorządowego Przedszkola Nr (...) im. M. K. w R., w trybie art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty (okoliczność bezsporna, wyrok, k. 87, uzasadnienie, k. 89-97 akt sprawy SA/Lu 609/11).

W dniu 15 maja 2012 roku Wojewoda L. wskutek przeprowadzonego postępowania nadzorczego stwierdził nieważność zarządzenia Nr (...) Burmistrza R. z dnia 27 marca 2012 roku w sprawie odwołania ze stanowiska dyrektora Przedszkola. Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L. z dnia 13 września 2012 roku oddalono skargę na wskazane rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody L. (okoliczność bezsporna, k. 38 akt sprawy III SA/Lu 458/12).

Pismem z dnia 14 lipca 2011 roku Burmistrz R. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. oraz w art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. (k. 78-82).

Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli przy Wojewodzie L. decyzją z dnia 30 sierpnia 2011 roku umorzył postępowanie wyjaśniające w sprawie nieprawidłowościach w administrowaniu środkami z funduszu świadczeń socjalnych, gdyż popełnione przewinienie nie zawiera znamion uchybienia godności zawodu lub obowiązkom nauczyciela. Wskazano, że ocena zaniedbań w administrowaniu przez dyrektor A. K. środkami z funduszu świadczeń socjalnych Samorządowego Przedszkola nr (...) w R., będąca podstawą sformułowanego zarzutu, powinna należeć do Państwowej Inspekcji Pracy (okoliczność bezsporna, decyzja, k. 72-76).

Powódka w placówce wykonywała również pracę nauczyciela wychowania przedszkolnego. Przez okres około 5 miesięcy współpracowała w opiece nad dziećmi z D. W.. Podczas jednego z dyżurów powódki jedno z dzieci zamoczyło się. W związku z tym, że odmówiło ono wymiany bielizny na zapasową powódka ubrała je tylko w spodnie. Po tym zdarzeniu powódka przekazała opiekę nad dzieckiem D. W., która nieświadoma niekompletnego ubrania dziecka wyprowadziła je na dwór. Po pewnym czasie przyszedł rodzic dziecka ze skargą, że dziecko zostało wyprowadzone na mróz niekompletnie ubrane (zeznania D. W., 01:30:01, k. 137, E. T., k. 171v, A. O., k. 171-171v).

Rodzice uczniów zwrócili także pozwanemu uwagę, że w trakcie uroczystości mających miejsce w ramach (...) powódka zachowywała się niewłaściwie (zeznania J. G., 00:20:55, k. 259). O zastrzeżeniach co do zachowania powódki pozwany poinformował konkubenta powódki K. G. (00:57:47, k. 137).

W dniu 12 listopada 2013 roku dyrektor Przedszkola nr (...) nałożył na powódkę karę upomnienia za opuszczenie stanowiska pracy bez zgody przełożonego. Karę uzasadniono faktem, że w związku z tym grupa integracyjna nie miała zapewnionej odpowiedniej opieki. Ponadto wskazano, że czas w jakim zajmowała się powódka ankietą ewaluacyjną, powinna była przeznaczyć na zajęcia dydaktyczne (okoliczność bezsporna, akta osobowe powódki).

W dniu 20 lipca 2011 roku w gazecie (...) J. G. zamieścił swój artykuł pt. „(...)”. Stanowił on odpowiedź na opublikowany w poprzednim numerze gazety mail powódki dotyczący odwołania jej ze stanowiska dyrektora szkoły.

Pozwany w artykule podał, m.in. że rzeczywistym głównym powodem odwołania powódki ze stanowiska były nieprawidłowości w dysponowaniu Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych przy rozliczaniu kosztów

wycieczki. Ponadto wskazał, że: „Oczywiście w wyjeździe mogą brać udział osoby z zewnątrz, jednak ich udział nie może być pokrywany ze środków ZFŚS, który ma służyć pracownikom i emerytom danej placówki. Postępowanie takie jest próbą wyłudzenia nienależnych pieniędzy z Funduszu Socjalnego i rażąco narusza zapisy Regulaminu ZFŚS obowiązującego w Przedszkolu Samorządowym nr 2.” (k.15)

Pozwany J. G. napisał również artykuł „(...)”, który ukazał się w tygodniku (...) nr 17- (...). Odnosił się w nim do artykułu zamieszczonego w gazecie pt. „(...)”. Powód wskazał, że w związku z treścią tej publikacji zmuszony jest do przedstawienia rzeczywistych okoliczności i zdarzeń związanych m.in. z wypowiedzeniem z powodką stosunku najmu lokalu.

Pozwany zawarł w nim stwierdzenia, m.in., iż:

„Prawdą jest, że p. K. mieszka od wielu lat w przedszkolu, mimo że jest zameldowana na pobyt stały gdzie indziej. Prawdą też jest, że od lat nieprawnie mieszka z nią jej konkubent, który jest tam „dzikim lokatorem” oraz, że wbrew obowiązującym przepisom od czerwca zeszłego roku trzyma w wynajmowanym mieszkaniu psa rasy Labrador.”,

„Niestety pozostałe informacje są w większości zmanipulowane lub przedstawione w korzystnym dla p. K. świetle, obliczonym na wzbudzenie współczucia czytelnika oraz przeświadczenia o krzywdzie jaka ją spotyka.”,

„Skutkiem ujawnionych nieprawidłowości w dysponowaniu Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych było odwołanie p. K. z funkcji dyrektora. Pozbawienie stanowiska, odcięcie możliwości „korzystania” bez ograniczeń i kontroli z pomieszczeń przedszkola, spowodowały eskalację arogancji i złośliwości ze strony p. K. oraz jej konkubenta. Po otrzymaniu wypowiedzenia p. K. udzieliła obszernego wywiadu i opowiedziała o krzywdach i nieszczęściu, które ją spotkało. Szkoda tylko, że tak ochoczo nie informowała o innych pismach otrzymanych od nowej dyrektorki, a związanych z rażącymi uchybieniami w pracy. Dotyczącymi choćby pozostawiania dzieci bez należytej opieki i samowolnego wychodzenia do swojego mieszkania w czasie godzin pracy, bądź wyprowadzania w okresie zimowym dziecka na dwór bez skarpet i majteczek co skończyło się chorobą dziecka. Czy to jest postawa odpowiedzialnego nauczyciela? Czy takie informacje nie zmieniają nieco obrazu krzywdzonej bohaterki artykułu? Dodać do tego należy notoryczne kwestionowanie poleceń przełożonych oraz podejmowanie innych działań wprowadzających chaos i zamieszanie w placówce.” (k. 16-17).

W marcu 2012 roku powodką otrzymała oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku przedszkola (okoliczność bezsporna).

U powodki występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno-lękowymi. Przed wystąpieniem zdarzeń stanowiących przedmiot procesu powodką leczyła się psychologicznie. Sytuacja konfliktu w pracy i degradacji zawodowej była zasadniczym czynnikiem sprawczym, który spowodował, nasilenie się choroby. Aktualne nie występują u strony zaburzenia w zakresie funkcjonowania, które wskazywałyby na konieczność interwencji terapeutycznej, choć jest to wskazane (opinia, k. 208-210 opinia uzupełniająca, 00:09:03, k. 225).

Sytuacja stresowa, jakiej doświadczyła powodką mogła przyczynić się do powstania u niej choroby wrzodowej. Nie ma jednak jednoznacznej możliwości stwierdzenia, na ile stres związany z pracą mógł się do tego przyczynić. Jednym z istotnych czynników choroby wrzodowej mogło być palenie papierosów przez powodkę (opinia, k. 192, opinia uzupełniająca, 00:01:29, k. 225).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody. Obejmowały one dokumenty prywatne i urzędowe, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu nie kwestionowała, zeznania stron, świadków, a także opinie biegłych. Wskazane wyżej dowody Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa,

artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są:

- 1) istnienie dobra osobistego,
- 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra,
- 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

W świetle art. 23 k.c. pojęcie dóbr osobistych ma charakter normatywny, co oznacza, że za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Dlatego to nie sąd ma poszukiwać tych dóbr, aby udzielić powodowi ochrony prawnej, lecz poszczególne prawa osobiste, odpowiadające prawnie chronionym dobrom osobistym, wymagają w każdym indywidualnym wypadku konkretnego określenia przez powoda czyli wskazania jakie dobro osobiste zostało naruszone przez stronę pozwaną i na czym dokładnie to naruszenie polegało. Ma to znaczenie nie tylko ze względu na wyznaczenie zakresu ochrony ale i dla obrony pozwanego w takim procesie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 listopada 2013 r. I ACa 327/13).

Bezprawne zachowanie na gruncie uregulowania art. 23 k.c. to zachowanie sprzeczne z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Ocena bezprawności dokonywana jest według kryterium obiektywnego.

We wskazanym przepisie zostało ustanowione domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które może być obalone przez sprawcę naruszenia wykazaniem szczególnych okoliczności usprawiedliwiających określone działania czy też uprawniających do ich podejmowania.

Stosownie do przeważającej w doktrynie i judykaturze „klasycznej” koncepcji bezprawności każda ingerencja w sferę chronionych przez prawo wartości związanych z osobowością człowieka jest obarczona cechą bezprawności, chyba że zachodzi jedna z okoliczności ją wyłączających. Kontratypy te to:

- zgoda pokrzywdzonego;
- działanie w ramach porządku prawnego;
- wykonywanie prawa podmiotowego;
- działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu.

W orzecznictwie i doktrynie wyróżnić również należy zyskującą na znaczeniu koncepcję „ważenia dóbr i interesów”, w ramach której dochodzi do ustalenia, któremu z przeciwstawnych interesów przyznać należy w danej sprawie pierwszeństwo. Posługując się tą koncepcją należy wziąć pod uwagę z jednej strony interes jednostki w ochronie jej dóbr osobistych, z drugiej prawa sprawcy naruszenia oraz interes ogólny.

Funkcjonuje również koncepcja niejako pośrednia, w ramach której przyjmuje się, że to właśnie kontratyp działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu ma pełnić funkcję „wagi”, czyli instrumentu prawnego umożliwiającego wyważanie kolidujących z sobą interesów. Wartościami, które należy kłaść na szalach tej wagi są: z jednej, strony dobro osobiste pokrzywdzonego; z drugiej strony – jedna z powszechnie akceptowanych wartości, reprezentowana przez naruszcyciela (przy czym ich katalog może być bardzo szeroki; przykładowo: swobodę wypowiedzi, swobodę działalności artystycznej, dostęp społeczeństwa do informacji, wolność badań naukowych, dążenie do ujawnienia prawdy historycznej, bezpieczeństwo publiczne), (por. Adam Pązik „Obrona interesu społecznego jako przesłanka wyłączająca bezprawność naruszenia dobra osobistego.” „Prace z Prawa Własności Intelektualnej” ZNUJ 2010/3/110-122 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie powódka podniosła, że doszło do naruszenia jej zdrowia, godności, czci oraz prawa do ochrony życia osobistego.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska lub rodzaju działalności. Z kolei godność osobista konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości jednostki i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, zaś jej naruszenie określane jest powszechnie jako zniewaga (por. m.in. uchwała 7 sędziów SN z 28 maja 1971 r., III PZP 33/70, OSNC 1971, z. 11, poz. 188; wyrok SN z 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972, z. 4, poz. 77; wyrok SN z 10 września 1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000, z. 3, poz. 56; wyrok SN z 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, zb. orz. LEX nr 78364).

Prawo do prywatności obejmuje autonomię informacyjną jednostki, która oznacza prawo jednostki do decydowania o tym, jakie informacje o niej zostają ujawnione innym osobom oraz prawo do kontroli nad takimi informacjami, jeżeli znajdują się one w posiadaniu innych podmiotów. Z autonomii informacyjnej wynika prawo jednostki do decydowania zarówno o zakresie, jak i treści informacji, jakie dostępne będą podmiotom trzecim, w szczególności stanowić będą przedmiot publicznego udostępnienia za pośrednictwem środków masowego przekazu. Zarazem autonomia informacyjna zakłada daleko posuniętą swobodę jednostki w zakresie decyzji, które informacje jej dotyczące są dostępne osobom trzecim, w tym szerszej kategorii odbiorców (opinii publicznej).

W ocenie powódki naruszenie jej dóbr osobistych nastąpiło poprzez działanie pozwanego J. G. wykonywane w ramach wypełniania funkcji burmistrza Gminy R., a polegające na:

- przeprowadzeniu przez pozwanego postępowania w przedmiocie nieprawidłowości związanych z zorganizowaną przez powódkę wycieczką oraz wydanie zarządzeń o odwołaniu jej ze stanowiska dyrektora przedszkola,
- skierowaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez powódkę,
- wypowiedzeniu umowy najmu lokalu zajmowanego przez powódkę.

Ponadto pozwany J. G. miał dopuścić się naruszenia dóbr osobistych pozwanej poprzez publikację dwóch artykułów prasowych pt.:

a) „(...)”, w którym miały znaleźć się stwierdzenia, że:

- w przedszkolu w czasie kierowania nim przez powódkę doszło do licznych nieprawidłowości,
- doszło do wyłudzenia pieniędzy przez powódkę;

b) „(...)”, w którym miały znaleźć się, informacje o:

- nieprawidłowościach w dysponowaniu ZFŚS,
- pozostawieniu przez powódkę dzieci bez należytej opieki,
- wyprowadzeniu dziecka na dwór bez ubrania,
- samowolnym wychodzeniu do mieszkania w czasie godzin pracy,
- niestosownym zachowaniem powódki podczas dnia godności,

- mieszkując przez nią z konkubentem „dzikim lokatorem”.

Odnosząc się do pierwszej grupy podstaw powództwa wskazać należy, że stawiane zarzuty nie stanowiły naruszenia dóbr osobistych i nie były bezprawne.

Zgodnie z art. 30 ust. 2 pkt 5 ustawy o samorządzie gminnym (Dz.U.2013.0.594 t.j.) zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, (w tym dyrektora szkół), należy do wójta gminy. Natomiast stosownie do art. 33 ust. 5 ustawy kierownik urzędu gminy (wójt lub burmistrz) wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, w tym także w stosunku do dyrektorów szkół.

Wedle zaś art 34a o systemie oświaty (Dz.U.2004.256.2572 t.j.):

1. Organ prowadzący szkołę lub placówkę sprawuje nadzór nad jej działalnością w zakresie spraw finansowych i administracyjnych, z uwzględnieniem odrębnych przepisów.
2. W zakresie wymienionym w ust. 1 nadzorowi podlega w szczególności:
 - 1) prawidłowość dysponowania przyznanymi szkole lub placówce środkami budżetowymi oraz pozyskanymi przez szkołę lub placówkę środkami pochodzącymi z innych źródeł, a także gospodarowania mieniem;
 - 2) przestrzeganie obowiązujących przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników i uczniów;
 - 3) przestrzeganie przepisów dotyczących organizacji pracy szkoły i placówki.
3. Do wykonywania nadzoru, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 33, ust. 3 pkt 1 i 2 oraz ust. 4-6.

Zgodnie z art. 38 ust 1 pkt 1 lit. b i art. 38 ust 1 pkt 2 ustawy organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce odwołuje nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w razie:

- ustalenia negatywnej oceny pracy lub negatywnej oceny wykonywania zadań wymienionych w art. 34, a ust. 2 w trybie określonym przepisami w sprawie oceny pracy nauczycieli - bez wypowiedzenia,
- w przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia.

Podkreślić należy, że mimo, iż w sprawie karnej doszło do umorzenia postępowania oraz w toku postępowań administracyjnych do uchylecia zarządzeń burmistrza gminy, zarówno wydanie zarządzeń o odwołaniu powódki z funkcji, jak i zawiadomienie o ewentualnym popełnieniu przestępstwa, nie naruszały dóbr osobistych strony. O zasadności złożenia zawiadomienia o przestępstwie świadczy bowiem samo wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego. Odnośnie odwołania powódki z funkcji wskazać należy, że L. Kurator Oświaty pozytywnie zaopiniował wystąpienie przesłanki do pozbawienia powódki stanowiska. Nie można więc przyjąć, że złożenie zawiadomienia oraz wydanie zarządzeń nie miały żadnych faktycznych uzasadnień. Tym bardziej nie ma podstaw do przyjęcia, że były one poczynione w celu szykanowania powódki. Sama treść zawiadomienia była zaś wyważona i oparta na informacjach jakimi dysponował pozwany. Nie zawierała ona przy tym stwierdzenia, że to powódka dopuściła się przestępstwa. To samo należy odnieść do wypowiedzenia z powódką stosunku najmu. W sprawie tych przyczyn zeznania świadków były zgodne. Podnieść też należy, że zgodnie z art. 304 § 2 k.p.k. instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Tym samym złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa było obowiązkiem pozwanego. Ponadto w ocenie Sądu jedynie dokonanie wskazanych czynności w

oparciu o jawnie fałszywe podstawy lub bez podstawy mogłoby, przy uwzględnieniu konieczności obiektywizacji, uzasadnić wystąpienie u powódki naruszenia dóbr osobistych w postaci rozstroju zdrowia. Pozwany nie posługiwał się wiadomościami nieprawdziwymi. Pozwana zaś musiała zdawać sobie sprawę z nieprawidłowości w zakresie zorganizowanego wyjazdu.

Jak wskazano, zgodnie z w/w przepisami działania pozwanego w sposób oczywisty nie były również działaniami bezprawnymi. Podjęte były w ramach obowiązującego porządku prawnego. Nie może bowiem budzić wątpliwości uprawnienie burmistrza do badania i oceny efektywności i zasadności wykorzystania przez dyrektora placówki środków pochodzących z budżetu gminy. Burmistrz był uprawniony i zobowiązany do nadzoru nad sposobem wykorzystania tych środków finansowych. Istniało również umocowanie do wydania zarządzeń w przedmiocie odwołania powódki ze stanowiska dyrektora przedszkola. Tym samym roszczenie powódki w tym zakresie było bezzasadne.

W ocenie Sądu w zakresie pozostałych twierdzeń powódki, związanych z treścią artykułów zamieszczonych w lokalnych gazetach, w sprawie konieczne jest, stosownie do w/w stanowiska dokonanie swoistego ważenie dóbr podlegających ochronie prawnej, skoro dochodzi między nimi do kolizji. Dokonując tej oceny należy mieć na uwadze przede wszystkim ciężar naruszenia dóbr osobistych, intensywność rozpowszechnienia informacji, dotychczasową aktywność medialną stron oraz cel publikacji.

Pozwany publikując treści w gazetach z jednej strony reprezentował swoje osobiste uprawnienia i interesy, w tym wolność słowa, prawo do wyrażania swoich poglądów i potrzebę wyjaśnienia w oczach opinii społecznych swoich decyzji, które zostały w publikacjach skrytykowane. Zachowania te stanowiły również, przejaw realizacji interesu społecznego, w tym prawa do informacji o osobach pełniących funkcje społeczne, tym samym realizowała prawo dostępu do informacji. Zadaniem Sądu było zaś zachowanie przy wydaniu wyroku równowagi pomiędzy tymi wartościami a ochroną dobrego imienia powódki, której wypowiedź dotyczyły i prawa do poszanowania jej życia prywatnego. Wszystkie te wartości są chronione przez prawo krajowe i międzynarodowe.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji: przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Podobnie art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi:

1. nikt nie może być narażony na samowolną i bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne dom czy korespondencję ani też bezprawne zamachy na jego cześć, dobre imię.
2. każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

W myśl art. 1 Karty Praw Podstawowych UE: „Godność człowieka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona.”

Ochronę prawa do poszanowania życia prywatnego zapewnia też art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (dalej Konwencja).

Na gruncie prawa cywilnego podstawowe znaczenie dla ochrony godności mają przepisy art. 23 i 24 kc, ale także art. 5 kc.

Powyższe ukazuje jak ważna dla prawodawcy jest ochrona godności w systemie prawnym. Jest ona fundamentem pozostałych praw, które z niej biorą swój początek.

Prawo do prywatności jest wartością chronioną konstytucyjnie. Zgodnie z art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Zgodnie z art. 8 Konwencji każdy ma prawo do poszanowania swojego Życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

Z drugiej jednak strony wolność wypowiedzi, sumienia i poglądów są to również wartości o najwyższym stopniu ochrony prawnej.

Konstytucja w art. 54 stanowi: każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Artykuł 10 Konwencji stanowi, że każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii, posiadania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, a także idei bez ingerencji władz publicznych.

Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie stoi na stanowisku, że wolność wyrażania opinii, zagwarantowana na mocy artykułu 10 ust. 1 Konwencji, stanowi nie tylko jeden z głównych fundamentów demokratycznego społeczeństwa, ale także jeden z podstawowych warunków postępu i samorealizacji jego poszczególnych członków. Z zastrzeżeniem artykułu 10 ust. 2 Konwencji, wolność ta znajduje zastosowanie w odniesieniu nie tylko do "informacji" lub "opinii (idei)", które są przyjmowane przychylnie, jako nieobraźliwe lub neutralne, lecz również w odniesieniu do tych z nich, które są obraźliwe, szokujące lub niepokojące. W ocenie Trybunału takie są bowiem wymagania pluralizmu, tolerancji oraz otwarcia, a bez nich nie może być mowy o istnieniu "demokratycznego społeczeństwa" (vide: sprawa Prager i Oberschlick przeciwko Austrii. skarga nr 11662/85).

W wyroku z dnia 16 października 2012 r. (P. i S. v. Polsce, 17446/07) Trybunał stwierdził: Wolność wypowiedzi, chroniona w art. 10 ust. 1 Konwencji, stanowi jeden z zasadniczych fundamentów demokratycznego społeczeństwa oraz jeden z podstawowych warunków jego postępu i rozwoju. Z zastrzeżeniem ustępu 2, wolność ta znajduje zastosowanie nie tylko do "informacji" lub "idei" przychylnie odbieranych lub uważanych za nieszkodliwe lub neutralne, lecz także dla tych, które obrażają, szokują lub niepokoją. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i ducha otwartości, bez których "społeczeństwo demokratyczne" nie istnieje. (...) Art. 10 ust. 2 z pewnością pozwala na ochronę dobrego imienia innych osób, czyli każdego człowieka, lecz wymogi takiej ochrony muszą pozostawać w równowadze z interesami swobody dyskusji w sprawach politycznych.(...) Jeżeli nawet wolność wypowiedzi podlega pewnym wyjątkom, wyjątki te muszą być jednak interpretowane wąsko, a potrzeba stosowania jakichkolwiek ograniczeń musi zostać wykazana w przekonujący sposób.

Co do samej istoty i ewentualnego naruszenia dóbr osobistych dominuje obecnie w orzecznictwie pogląd o konieczności posługiwania się kryteriami obiektywnymi odwołania się do zasad przyjętych w społeczeństwie – modelu przeciętnego obywatela, co oznacza, że sam fakt, że powód poczuł się dotknięty określoną wypowiedzią nie wystarcza do uznania, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego. Powołać w tym miejscu można Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2012 r. (I ACa 880/12) i cytowane tam orzecznictwo. W wyroku tym Sąd stwierdził: Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwania szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi.

Ocenie podlega całość wypowiedzi, a nie tylko wybrane fragmenty (wyroki SN z 7 lipca 2005 r., V CK 868/04, 12 stycznia 2005 r., I CK 346/04).

Znaczenie dla badania i oceny wypowiedzi pozwanego ma kontekst sytuacyjny, w którym zostały wypowiedziane słowa, a także czas i miejsce ich sformułowania. Inaczej należy oceniać wywiady i wypowiedzi „na żywo”, wypowiedziane bez możliwości dłuższego zastanowienia się, a inaczej wypowiedzi prasowe, które pozwany mógł autoryzować lub żądać ich sprostowania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC z 2003 r., Nr 9, poz. 121).

Ostatnim z czynników o szczególnym znaczeniu przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, który przesądził o rozstrzygnięciu w zakresie części roszczeń objętych pozwem jest rozróżnienie pomiędzy stwierdzeniem faktów a ocenami (opiniami), czyli sądami wartościującymi.

Dla oceny, czy wypowiedź krytyczna mieści się w granicach chronionych zasadą wolności wypowiedzi jest konieczne jej zakwalifikowanie jako wypowiedzi o faktach lub wypowiedzi ocennej (opinii), chociaż w praktyce rzadko dana wypowiedź przybiera taką jednoznaczną, "czystą" postać. Najczęściej występują w niej - w różnym natężeniu - elementy faktyczne i ocenne, a stopień ich natężenia oraz proporcje, w jakich występują, stanowią podstawę przyjęcia określonego charakteru wypowiedzi. W takich wypadkach należy zbadać, czy w wypowiedzi można wyodrębnić elementy poddające się testowi według kryterium prawda/falsz, po czym - konsekwentnie - test taki przeprowadzić.

O zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji społeczeństwa, ale właściwie osób z otoczenia pokrzywdzonego, wyrażającej się zmianą w nastawieniu do niego. Chodzi wyłącznie o opinię społeczną znajdującą wyraz w poglądach ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Należy zatem badać każdorazowo, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia.

Podnieść należy, na co wskazał Sąd Najwyższy, że ważenie wartości i dóbr w razie ich konfliktu należy do istotnych, a jednocześnie najtrudniejszych zadań wymiaru sprawiedliwości. Szczególnie często zachodzi konieczność rozwiązywania takiego konfliktu w wypadku publikacji prasowych. Z jednej strony realizują one prawo obywatela do informacji, a z drugiej - w wypadku informacji nieprzychylnych lub opinii krytycznych - mogą naruszać dobra osobiste opisywanych osób (uchwała SN z dnia 13 sierpnia 2013 r. III CZP 21/13 oraz powołane tam wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1990 r., I CR 436/90, niepubl., z dnia 11 stycznia 1996 r. III ARN 57/95, OSNP 1996, nr 13, poz. 179, z dnia 11 maja 2007 r. I CSK 47/07, niepubl., z dnia 4 marca 2010 r. I CSK 291/09 niepubl., czy z dnia 21 września 2011 r. I CSK 754/10 niepubl.). Chodzi o zachowanie tzw. zasady proporcjonalności sensu stricto, a więc przeprowadzenie testu proporcjonalności dla sprawdzenia, czy ograniczenie prawa obywatela jest konieczne dla wolności i praw innych osób i nie jest nadmierne (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2012 K 14/10, OTK-A 2012, Nr 7, poz. 83 z dnia 16 października 2012 r., K 4/10, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 106, z dnia 23 października 2012 r., SK 11/12, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 107, czy z dnia 12 grudnia 2012 r. K 1/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 134).

W pierwszej kolejności należało ocenić prawdziwość informacji przekazanych przez pozwanego. Przede wszystkim wskazać należy, że wypowiedzi powoda nie można określić mianem oszczerstwa, nie były zatem świadomym przekazywaniem nieprawdziwych informacji z zamiarem wywołania wyjątkowo negatywnych skutków po stronie osoby obmawianej. Pozwanemu nie można przypisać takich intencji. Wypowiedź stwierdzająca, że w przedszkolu w czasie kierowania nim przez powódkę doszło do licznych nieprawidłowości należy zaś oceniać w kontekście całości publikacji, w których powód wyjaśniał swoje twierdzenia. Wskazać bowiem należy, że twierdzenia, iż doszło do nieprawidłowości w dysponowaniu ZFŚS, pozostawienia dzieci bez należytej opieki, wyprowadzenia dziecka na dwór bez ubrania, samowolnego wyjścia do mieszkania w czasie godzin pracy, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zostały wykazane.

Ustawa z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w art. 8 przewiduje, że: 1. Przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu; 2. Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów.

W sprawie nie było zaś przedmiotem sporu, że w wycieczce zorganizowanej przez powódkę po uzyskaniu środków z ZFŚS uczestniczyły częściowo inne osoby, niż wynikające ze złożonego oświadczenia. Były one również nieuprawnione do uzyskania stosownego dofinansowania (zeznania P. S. 01:43:05, k. 137, k. 8-16 akt 1 Ds. 449/11).

Pozostawienie dzieci bez należytej opieki i samowolne wychodzenie do mieszkania w czasie godzin zostało wykazane dowodami osobowymi. Sama powódka nie twierdziła, że przypadki takie nie miały miejsca. D. W., która łącznie z A. K. pełniła dyżury nad dziećmi zeznała, że współpraca z powódką nie była dobra. Wskazała, że większość obowiązków musiała wypełniać ona, ponieważ powódka często była nieobecna. Odnośnie samowolnego opuszczania miejsca pracy przez powódkę zeznała także dyrektor przedszkola A. O.. Pośrednio zeznania pozwanego w tym zakresie potwierdza późniejsze nałożenie na powódkę kary pracowniczej - upomnienia. (k. 171-171v).

Również odnosząc się do zarzutu wyprowadzenia dziecka na dwór bez ubrania pozwany zawniósł o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków, którzy podali co do prawdziwości tego zdarzenia. W sprawie ustalono, że podczas dyżuru powódki jedno z dzieci zamoczyło się. W związku z tym, że odmówiło ono wymiany bielizny na zapasową powódka ubrała je w spodnie i w takim stanie przekazała opiekę nad nim D. W.. Powódka nie poinformowała jej, że dziecko jest niekompletnie ubrane. Jak wskazała świadek D. W. obowiązkiem nauczycielki w takiej sytuacji jest zaś przebranie dziecka w odzież zastępczą, a tego nie zrobiono. Doszło również do skargi rodziców dziecka na zaistniałą sytuację (zeznania D. W., 01:30:01, k. 137). Wbrew stanowisku strony, pozwany nie stwierdził jednak, że to powódka wyprowadziła nieubrane dziecko. Z treści wskazanego artykułu wynika jedynie, że ponosi ona odpowiedzialność za zaistniałą sytuację.

Jak wskazano po uroczystości (...) rodzice zwrócili pozwanemu uwagę, że w ich ocenie powódka w trakcie uroczystości zachowywała się niewłaściwie. O zastrzeżeniach co do zachowania powódki pozwany poinformował konkubenta powódki K. G.. Opinia ta znalazła zatem uzasadnienie w okolicznościach sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że zarówno treść wypowiedzi pozwanego, umieszczonej w publikacji prasowej, nakazują przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci dobrego imienia. Zaistniały jednak okoliczności wyłączające bezprawność działania pozwanego.

W tym zakresie sama obiektywna prawdziwość informacji naruszających cudze dobra osobiste nie jest wystarczająca do wyłączenia odpowiedzialności osoby, która rozpowszechnia publicznie takie informacje. Dotyczy to także ich rozpowszechnienia w materiałach prasowych. W każdym wypadku niezbędne jest dodatkowo istnienie okoliczności uprawniających do ich rozpowszechnienia. Obejmuje to zwłaszcza działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz w ramach dopuszczalnej krytyki. Dopuszczalna prawem krytyka innej osoby wymaga, aby była ona rzetelna, a zatem oparta na prawdziwych i rzeczowych okolicznościach i argumentach, nie miała na celu szykany, czyli poniżenia krytykowanej osoby lub dokuczenia jej, a ponadto, aby była podjęta w społecznie uzasadnionym celu lub interesie.

Odnosząc się do kontekstu sytuacyjnego wypowiedzi podnieść należy, że artykuły pozwanego stanowiły odpowiedź na informacje zamieszczone w publikacjach prasowych, które wynikały z aktywności powódki.

Artykuł „(...)” stanowił reakcję na maila powódki. Był skutkiem jej działania i podjęcia decyzji, że w związku z zarzutami powódki należy wyjaśnić przyczyny odwołania jej z funkcji dyrektora. Jest przy tym oczywiste, że powódka pisząc list do redakcji, który został na łamach gazety opublikowany, w którym informowała o niezasadnym jej zdaniem działaniu pozwanego, zgodziła się na publiczną debatę odnośnie przyczyn odwołania jej ze stanowiska.

Powódka pełniąc funkcję dyrektora przedszkola była osobą publiczną. Pojęcia osoby publicznej, osoby pełniącej funkcje publiczne, uczestniczącej w życiu publicznym, prowadzącej działalność publiczną, powszechnie znanej nie są tożsame i brak ich normatywnej definicji. Ich wykładnia ukształtowała się w orzecznictwie sądów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2001 r. V CKN 440/2000 OSNC 2002, nr 5, poz. 68, z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK 341/2007 OSNC 2009, nr 3, poz. 45, z dnia 19 maja 2011 r. I CSK 497/2010 nie publ., z dnia 14 grudnia 2011 r. I CSK 111/2011 nie publ.) i Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok z dnia 20 marca 2006. K. 17/2005 OTK-A 2006, nr 3, poz. 30). W szczególności przyjmuje się, że pojęcie osoba publiczna jest szerokie i obejmuje, obok osób pełniących

funkcje publiczne, również osoby zajmujące w życiu publicznym istotną pozycję z punktu widzenia kształtowania postaw i opinii ludzi, wywołujące powszechne zainteresowanie ze względu na swoje dokonania.

Osoba taka powinna być świadoma, że jej życie oraz zachowanie będzie poddawane ocenie z tej przyczyny, że społeczeństwo ma prawo informacji o wszystkich przejawach życia publicznego. Musiała liczyć się z tym, że jej praca zostanie poddana ocenie, oraz wykazać większy stopień tolerancji i odporności wobec niepoehlebnych opinii.

Podnieść należy, że ochrona godności i dobrego imienia osób publicznych ma zakres inny, słabszy, niż ma to miejsce w przypadku osób niezaangażowanych w działalność publiczną. Zasadnicze znaczenie ma jednak przy tym rodzaj podejmowanej działalności i sposób jej prowadzenia. Ocena bezprawności naruszenia musi uwzględniać zaś wskazany kontekst. Analiza formy wypowiedzi publicznej, w szczególności pod kątem naruszenia godności osoby atakowanej, powinna być również dokonywana w każdym przypadku na tle całej wypowiedzi i jej kontekstu oraz z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w tym poziomu emocji towarzyszących spornym zagadnieniom będącym przedmiotem publicznej debaty. Zasadą jest przy tym, że im wyższa temperatura publicznego sporu, tym bardziej usprawiedliwione są wypowiedzi nieumiarkowane. Ponadto, zwłaszcza w przypadku toczony polemiki, należy uwzględnić prawo zaatakowanego do odpowiedzi adekwatnej pod względem formy i treści do wypowiedzi będącej przedmiotem riposty.

Zadaniem Sądu było zachowanie przy wydaniu wyroku równowagi pomiędzy ochroną swobody wypowiedzi a ochroną dobrego imienia podmiotu, którego wypowiedź dotyczy, a zatem prawa do poszanowania życia prywatnego.

W ramach swobodnego konfliktu dóbr, rolą Sądu w powyższym wypadku jest przyznanie ochrony „dobru godniejszemu”, co powinno następować jako swoiste „ważenie” pierwszeństwa interesów.

Zarówno prawo do wolności wypowiedzi może w określonych sytuacjach podlegać ograniczeniom ze względu na inne prawa, jak i w konkretnych okolicznościach prawo do ochrony czci lub prywatności będzie musiało ustąpić przed innymi prawami. W sprawie w powstającej na tym tle kolizji między wolnością słowa i prawem do informacji a dobrami osobistymi wolność słowa ma wartość przeważającą.

Powódka była dyrektorem przedszkola, a więc z punktu widzenia społeczności lokalnej pełniła ważną funkcję społeczną i musiała liczyć się z większą ingerencją w sferę jej prywatności. Jej życie i działalność, będące przedmiotem szczególnego zainteresowania społecznego, podlegały więc ocenom i krytyce w szerszym zakresie. Wypowiedzi pozwanego stanowiły zaś realizację swobody wypowiedzi, prawa formułowania ocen i mieściły się w ramach dozwolonej krytyki. Granice dozwolonej krytyki zostały zachowane, bowiem działanie pozwanego podjęte było w celu społecznie pożytecznym, natomiast jego celem nie było dokuczanie powódce. Krytyka postępowania powódki nie przekroczyła granic potrzebnych do osiągnięcia celu społecznego, jakim było wyjaśnienie podstawy odwołania jej z funkcji ważnej osoby w społeczności lokalnej.

Zdaniem Sądu ocena wskazanych dóbr przemawia za potrzebą udzielania silniejszej ochrony wolności słowa oraz prawu społeczeństwa do dostępu do informacji. Wskazać bowiem należy, że zamieszczone przez pozwanego informacje, jakkolwiek stawiające powódkę częściowo w niekorzystnym świetle nie były nieprawdziwe. Nie zmierzały one również do poniżenia powódki, ale miały na celu wyjaśnienie okoliczności odwołania dyrektorki ze stanowiska oraz wypowiedzenia stosunku najmu lokalu.

W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, że działał również w przeświadczeniu prawdziwości informacji, które podał oraz bez zamiaru sprawienia krzywdy powódce. Pozwany wiarygodnie zeznał, że do czasu nieprawidłowości w korzystaniu z ZFŚS wysoko oceniał pracę powódki. Dopiero późniejsze informacje, które do niego docierały, spowodowały zmianę opinii. Wskazać bowiem należy, że w aktach osobowych powódki zawarte są informacje to potwierdzające. Burmistrz m.in. wystosowywał w 2006 roku do L. Kuratora Oświaty w L. wnioski o przyznanie powódce „najwyższej” oceny pracy przewidzianej w Karcie Nauczyciela. Uzasadnienie zawiera stwierdzenia, że dyrektor zachowuje dyscyplinę finansową w zakresie środków przyznawanych przez organ

prowadzący, właściwie dysponuje nimi. Zabiega o pozyskanie dodatkowych funduszy od sponsorów, dzięki którym placówka zadania nałożone na kierownika zakładu pracy wykonuje z dużym zaangażowaniem (k. 185 akta osobowych).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów stawianych publikacji zamieszczonej w art. „(...)”, stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniu pozwu nie znalazły tam się stwierdzenia, że „doszło do wyłudzenia pieniędzy przez powódkę”, artykuł zawiera jedynie informację, że pokrywanie z ZFŚS kosztów wyjazdu osób nieuprawnionych jest próbą wyłudzenia nienależnych pieniędzy. Analizując kontekst wypowiedzi nie można przyjąć, że pozwany stwierdził, że pozwana dopuściła się wyłudzenia wskazanych środków. Nie doszło w tym zakresie do naruszenia dóbr osobistych powódki. Zwrot zaś, że K. G. był „dzikim lokatorem” oceniać można z punktu widzenia ochrony jego dóbr osobistych, nie zaś powódki. Samo określenie było prawdziwe, jakkolwiek użycie języka potocznego może być ocenione negatywnie w świetle norm etycznych lub zasad dobrego smaku, nie zaś odpowiedzialności prawnej.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnione jest treścią art. 102 k.p.c. stanowiącego, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Dla zastosowania wskazanego przepisu znaczenie ma stan majątkowy, sytuacja życiowa oraz postawa procesowa przegrywającej proces. Podnieść należy, że powódka była przekonana o zasadności swojego roszczenia. Ocena zaś o niezasadności powództwa nastąpiła niezależnie do tego, iż doszło do naruszenia jej chronionego prawnie interesu. W związku z powyższym brak było podstaw do obciążania jej wskazanymi kosztami.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, na podstawie wyżej powołanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.